

# Magia koloru niebieskiego

**Są normalnymi ludźmi, jednak społeczeństwo widzi ich inaczej. Na ulicy często rozpoznają ich pod innym nazwiskiem...**

Deszczowy, ponury wieczór. Nikomu nie chciało się wystawiać nosa poza dom, jednak my postanowiłyśmy wyposażyć się w parasolkę i pójść do amfiteatru. Tłumów nie ujrzałyśmy, ale mała grupka rodziców z dziećmi, siedziała już zakapturzona na ławkach. Zajęłyśmy miejsca obok nich. Po chwili na scenie pojawiły się niebieskie stworki. To ulubieńcy maluchów – „Smurfy”! Bohaterzy śpiewając radosne piosenki, tańcząc i mówiąc, bardzo ucieszyły widzów. Na twarzach najmłodszych dało się ujrzyć wielką radość, ale i skupienie – przez cały czas siedziały wpatrzona w bohaterów – Smurfetkę, Łakomczucha, Gargamela i resztę. Dzieciaki chętnie brały udział w przedstawieniu krzycząc i „podpowiadając” Smurfom kto porwał Smurfetkę. To magia sceny, czar gry...

Spokojnie wyczekałyśmy aż przedstawienie dobiegnie końca. Zajrzałyśmy za kulisy. Czekając na rozmowę słyszałyśmy tylko śmiech. Udało nam się wejść do garderoby. W pokoju panował „twórczy bałagan” – kostiumy leżały na podłodze, a na stole można było znaleźć nie dojedzoną kolację. To już nie ci sami ludzie, których widziałyśmy kilka minut temu. To już nie Smurfy – to prawdziwi aktorzy po spektaklu. Gargamel wypala spokojnie papierosa, Łakomczuch zmywa makijaż, inni się jeszcze przebierają. Udało nam się zaobserwować życie za kurtyną.

### Ciągle w biegu

Teatr objazdowy „STUDIO MOBILE”, którego dyrektorem jest pan Marek Pyś pochodzi z Krakowa. Podczas wakacji podróżuje po całym kraju, wystawiając

w różnych miastach spektakle dla dzieci. 12 sierpnia pokazali w Rewalskich amfiteatrze sztukę „Gargamel i smurfy II”, jednak w swoim repertuarze mają również: trzy części „Smurfów”, „Przygody Sindbada” i „Nowe szaty króla”. Rewal odwiedzili już szósty raz i niestety ostatni w tym sezonie. Do domu – do Krakowa przyjeżdżają tylko na kilka dni, by „podlać kwiatki”.



„Teatr drugim życiem. Ich pociechy są jeszcze małe i żadne na razie nie myśli o pójściu w ślady rodziców. Dorosłym ten zawód daje wielką satysfakcję, chociaż mówią, że jest męczący. Tak ciężkie, codzienne, trwające około dwóch godzin próby wykończyłyby każdego. Ćwiczenia do np. „Smurfów” trwają około miesiąca.

### Teatr drugim życiem

Każdy aktor zмага się z tremą, która mu pomaga, ponieważ mobilizuje do pracy. „Jeżeli człowiek nie ma tremy, to popada w rutynę, a to jest najgorsze, co może być”.

### Pomyłka – rzecz naturalna

Każdemu aktorowi zdarzają się pomyłki. Tak samo jest w przypadku „STUDIO MO-

BILE”. W takiej sytuacji próbują coś wymyślić lub ktoś im podpowiada zapomniany tekst. Zazwyczaj dzieje się to tak szybko, że widzowie nie są w stanie tego zauważyć.

Aktorzy sami dbają o reklamy i osobiście rozwieszają ogłoszenia o przedstawieniach w danym mieście. Sami również sprzedają bilety.

### Marzenia do spełnienia

Grono aktorskie liczy siedem osób. Na ich występy przychodzą zarówno dzieci jak i rodzice. „Rodzice bardzo dobrze się z nami czują i często po przedstawieniach dziękują za świetną zabawę”- mówią aktorzy. Poza sezonem

grają dla szkół, w domach kultury. Wszyscy są aktorami teatralnymi, jedynie dyrektor „STUDIO MOBILE” grał kiedyś w filmie. „Zagranie na szklanym ekranie to ciche marzenie każdego z nas. Gdyby taka szansa zdarzyła się komukolwiek z naszego teatru to myślę, że wszyscy powiedzieliby: dlaczego nie?” – zdradza Gargamel. Uważają, że jest to na pewno inna gra. W teatrze występują na żywo i każde dziecko wychwyci najmniejszy błąd, pomyłkę. Według nich dzieci są najtrudniejszą i najbardziej wymagającą widownią, ale jednocześnie wyjątkowo wdzięczną. W filmie natomiast można jedną scenę, ujęcie powtarzać po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt razy. Smurfy twierdzą, że z aktorstwa da się wyżyć, aczkolwiek nie można pozwolić sobie na luksusy. „Ale przecież Majka Jeżowska śpiewa jak spełniają się marzenia...”-mówi Ciamaжда.

Natalia Pisula  
Sprężynka



Tygodnik Obozu Dziennikarskiego „Potęga Prasy” pod patronatem Tygodnika „Angora”

Redaktor Naczelny:

**Olga Pacocha**

Redaktor PodNaczelny:

**Daria Wesoła**

Redaktor Techniczny:

**Martyna Majchrzak**

Sekretarz Wspólny:

**Paulina Kazuń**

Rewalacyjne Logo:

**Paweł „Matejko” Majcher**

... i cała reszta ;-):

Adres redakcji:

Rewal, ul. Rybacka 13

Druk:

Drukarnia Prasowa BJ Print s.c.

Gryfice, ul. Bracka 4

## UKRYTY APARAT „REWALACJI”

### UWAGA KONKURSO!!!

**Od siódmego numeru „Rewalacji” ekipa gazety skrada się z aparatem i robi zdjęcia turystom.**

Dziennikarze działają z zaskócenia! Jeśli w nowym numerze naszej gazety znajdziesz swoje zdjęcie - to znak, że padłeś „ofiara” naszego bezlitosnego aparatu.

**CO ZROBIĆ???**

Natychmiast pędź do siedziby redakcji „Rewalacji”, na ulicę Rybacką 13, aby odebrać tajemniczą ...

**TAK!!!**

Chodź tu oczywiście o...

**WYGRADY!!!**

Oficjalnym sponsorem konkursu jest bar „U Zdzicha”



I oto kolejny laureat naszego konkursu. Prosimy o zgłoszenie się do redakcji z tym numerem gazety do dnia 23 sierpnia 2002.

# Rewalacje 8

ISSN 1508-2776

Cena 1,50 zł

Rewal, 21-26 sierpnia 2002

ROK V

Nr 8 (44)

## CZARNA ŚRODA



14 sierpnia późnym po południu wybrałyśmy się w stronę tarasu widokowego w celu rozproszania poprzedniego numeru naszej gazety. Niepokój wzbudził w nas widok czarnego samochodu pogrzebowego. Dwóch mężczyzn wnosilo do środka przykryte plastikowym workiem ciało. Od zgromadzonych na miejscu wypadku ludzi dowiedziałyśmy się, iż utonąła mło-

da kobieta. Kierowca karawanu tuż przed odjazdem zwrócił się w naszą stronę i powiedział: „Pamiętajcie, że nigdy nie wolno kąpać się na niestrzeżonej plaży”. Nikt nie mógł udzielić nam dokładniejszych informacji. O przebiegu wypadku dowiedziałyśmy się dopiero z sobotniego wydania „Głosu Szcecińskiego”

Czytaj str. 2

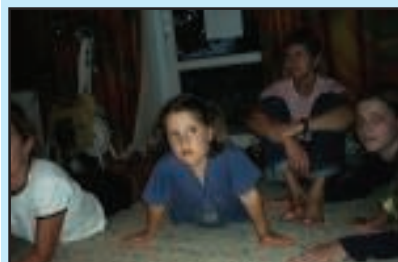
### Ale cyrk

str 6-7



### Polski joga

str 5



### Mafia vs Muszelka

str 3

